

AUTOREFERATY

Tomasz Romanowicz
Łódź

Kazimierz Zakrzewski — historyk, ideolog polskiego syndykalizmu, działacz społeczny i polityczny*

Kazimierz Zakrzewski był jedną z tych postaci polskiego życia naukowego i politycznego II Rzeczypospolitej, które do dnia dzisiejszego pozostają praktycznie nieznanymi. Wyjątkiem jest wąska grupa specjalistów z zakresu historii Bizancjum oraz badaczy myśli politycznej. Chęć zbadania jego biografii zrodziła się już na etapie przygotowania pracy magisterskiej dotyczącej działalności Związku Związków Zawodowych w Łodzi i regionie łódzkim w latach 1931–1939. Moją uwagę zwróciła bowiem ideologia syndykalistyczna, której zasadom hołdowała znaczna część działaczy ZZZ. Czołowym teoretykiem tej „egzotycznej” w ówczesnym polskim ruchu zawodowym ideologii był K. Zakrzewski. Urodzony w 1900 r. w rodzinie inteligenckiej, swoje życie zawodowe związał z historią, pracując jako wykładowca historii starożytnej i dziejów Bizancjum w czołowych polskich uczelniach: Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, Uniwersytecie Poznańskim, na Uniwersytecie Warszawskim kończąc. Był on pierwszym w polskiej nauce historycznej uczonym, który podjął się badań nad problematyką Cesarstwa Bizantyjskiego, kładąc swoisty „kamień węgielny” pod stworzenie nowoczesnej rodzimej bizantynistyki. Pracę naukową łączył z drugą największą pasją, czyli propagowaniem syndykalizmu w polskim społeczeństwie. Należy w tym miejscu zauważyć, że próbując popularyzować syndykalistyczne zasady ideologiczne, K. Zakrzewski pozostawił po sobie niezwykle obfitą spuściznę teoretyczną, głównie w postaci publikacji prasowych. Należał on do pokolenia działaczy społecznych związanych z powstałym w 1886 r. Związkiem Młodzieży Polskiej, zwanym popularnie ruchem „zetowym”. Co charakterystyczne, nie był zainteresowany jedynie biernym teoretyzowaniem. Angażował się osobiście w działalność związkową na forum ZZZ, a także pracował na niwie oświaty robotniczej,

* Promotor: dr hab. Maria Nartonowicz–Kot, prof. Uniwersytetu Łódzkiego. Recenzenci: dr hab. Robert Majzner, prof. Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, dr hab. Przemysław Waingartner, prof. Uniwersytetu Łódzkiego. Dysertacja została obroniona 21 I 2014 r. w Instytucie Historii Wydziału Filozoficzno–Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego.

pełniąc funkcję prezesa działającego przy tej centrali związkowej Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego. Im bardziej zapoznawałem się z kolejnymi faktami z jego życia, tym bardziej utwierdzałem się w przekonaniu, że tak nietuzinkowa postać powinna doczekać się naukowej biografii. Rekonstrukcja jego życia i działalności pozwoli na uzupełnienie stanu badań nad polskim ruchem syndykalistycznym. Co szczególnie ważne, wzbogaci ona wiedzę na temat życia intelektualnego istniejącego niejako na „zapleczu” ruchu sanacyjnego. Mój wybór potwierdził fakt, iż nie istnieje literatura opisująca szerzej jego drogę życiową. Artykuł poświęcony K. Zakrzewskiemu autorstwa Grzegorza Zackiewicza oraz krótkie opisy jego ideologii w kontekście reform ustrojowych i dziejów obozu sanacyjnego zawarte w pracach Seweryna Ajznera, Andrzeja Micewskiego i Rafała Chwedoruksa, nie mogą zastąpić kompleksowej biografii syndykalisty.

Zasadniczym celem mojej dysertacji doktorskiej jest rekonstrukcja działalności naukowej, społecznej i politycznej K. Zakrzewskiego. Zdając sobie sprawę, iż realizował się on na wielu polach działalności publicznej, postanowiłem zrezygnować ze ściśle chronologicznego układu pracy. Rozprawa ma więc charakter problemowy, ponieważ taka konstrukcja lepiej ukazuje bogaty wachlarz zainteresowań i pracy społecznej bohatera biografii.

Ramy czasowe pracy obejmują lata życia K. Zakrzewskiego, czyli okres od 1900 do 1941 r. Cezura początkowa wymaga jednak kilku słów wyjaśnienia. Okres dzieciństwa i wczesnej młodości przyszłego bizantynisty jest niestety najslabiej poświadczony źródłowo, toteż rekonstruując go, musiałem dokonywać daleko idących spekulacji. Bogatszy i bardziej różnorodny zasób źródeł dotyczy dopiero lat dwudziestych XX w. i wiąże się z rozpoczęciem działalności publicystycznej K. Zakrzewskiego, czyli z jego faktycznym debiutem w roli ideologa politycznego. Chronologiczny koniec pracy pokrywa się natomiast z datą jego śmierci. Został on bowiem rozstrzelany 11 III 1941 r. przez Niemców w Palmirach w odwecie za wykonanie wyroku śmierci rękami konspiratorów Związku Walki Zbrojnej na kolaborancie, aktorze Igo Symie.

Decydując się na podjęcie badań nad biografią K. Zakrzewskiego, napotkałem na zasadnicze trudności. Dotyczyły one bazy źródłowej, która miała charakter różnorodny i niezwykle rozproszony. Niestety, w znanych mi archiwach K. Zakrzewskiemu nie został poświęcony żaden zbiór zawierający kolekcję materiałów na jego temat. Nie zachowały się także żadne pisane jego ręką pamiętniki, dzienniki lub inne materiały dokumentujące w sposób ciągły wydarzenia z jego życia. W tej sytuacji, zgodnie z metodologią badań historycznych przeprowadziłem kwerendę zespołów archiwalnych organizacji, do których należał lub był z nimi związany.

Pierwszym miejscem poszukiwań było Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Pomimo przeprowadzonej kwerendy wielu zespołów archiwalnych udało mi się zgromadzić niewiele informacji wartościowych dla pracy. Stosunkowo najwięcej materiału zawierało Archiwum Zofii i Jędrzeja Moraczewskich, w którym zachowała się korespondencja pomiędzy członkami Centralnego Wydziału ZZZ, a jego prezesem J. Moraczewskim. Jednym z autorów listów dotyczących konfliktów w łonie CW był K. Zakrzewski. W zespole archiwalnym małżeństwa Moraczewskich znalazły się także akta dotyczące RIOK, ukazujące sytuację panującą wewnątrz tej instytucji, oraz nieliczne informacje dotyczące pracy jej prezesa K. Zakrzewskiego. Odnośnie do działalności bohatera mojej rozprawy w RIOK, udało się odnaleźć interesujące opinie o charakterze konfidencjonalnym w zespole Komisariatu Rządu na miasto stołeczne Warszawę, odsłaniające szczegóły ostatniego kongresu Instytutu w 1939 r. Niewielki, choć wartościowy materiał zachował się w aktach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Składają się na niego dokumenty dotyczące powołania K. Zakrzewskiego na stanowisko kierownika Katedry Historii Bizancjum Uniwersytetu Warszawskiego, zawierające opinie polskiego środowiska historycznego na temat jego kwalifikacji naukowych oraz, co ważne, jedyny egzemplarz własnoręcznie napisanego życiorysu, zawierający podstawo-

we informacje na temat jego życia zawodowego i naukowego. Kwerenda Zespołu Zbiorów Szczańskich dostarczyła mi nielicznych, choć interesujących informacji na temat działalności uczonego w lwowskim Senioracie OMN. Cennym źródłem dla biografii K. Zakrzewskiego są także akta Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego. Ukazują one szczegóły uczestnictwa K. Zakrzewskiego w lwowskim środowisku politycznym i akademickim. Z kolei w zasobie Akt Instytucji Wojskowych udało się odnaleźć zeznanie uczonego dotyczące jego uczestnictwa w walkach ulicznych we Lwowie 16 IV 1936 r. podczas demonstracji na pogrzebie Władysława Kozaka. Niestety, w zasobie tym nie znalazłem wy tłumaczenia umorzenia dochodzenia prokuratorskiego, jakie toczyło się wobec K. Zakrzewskiego za uczestnictwo w Komitecie pogrzebowym organizującym wspomnianą demonstrację. Praktycznie znikomą wartość dla biografii syndykalisty mają akta zespołu Związku Syndykalistów Polskich i Związku Związków Zawodowych. Materiał w nich zgromadzony nie zawiera informacji przydatnych do mojej dysertacji doktorskiej.

Kolejnym miejscem poszukiwań było Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. W jego zasobach udało się odnaleźć informacje kluczowe dla opisu pracy naukowej i organizacyjnej K. Zakrzewskiego w Polskim Towarzystwie Historycznym. Kwerendzie został poddany zespół PTH, a dokładniej akta Zarządu Głównego i oddziałów tej organizacji, ze szczególnym uwzględnieniem Lwowa i Warszawy. Dostarczyły one także informacji na temat kulis wyboru delegatów na krajowe i międzynarodowe kongresy historyczne, na których K. Zakrzewski jako referent był częstym gościem. Szczególnie ciekawe w tym kontekście są akta VIII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych w Zurychu z 1938 r., z którego uczonego przygotował krótkie, choć treściwe sprawozdanie omawiające przebieg tej konferencji. Przedstawione wyżej materiały w znacznym stopniu wzbogaciły moją wiedzę na temat działalności naukowej K. Zakrzewskiego.

Za owocną należy uznać kwerendę w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Znajdujące się w tamtejszym zasobie księgi immatrykulacyjne umożliwiły częściowe odtworzenie przebiegu studiów K. Zakrzewskiego na Wydziale Filozoficznym krakowskiej uczelni. Umożliwiły także zidentyfikowanie uczonych, na których wykłady uczęszczał. Informacje te są niezmiernie ważne, gdyż pozwalają określić źródła inspiracji K. Zakrzewskiego do podjęcia pracy naukowej.

Warto zwrócić uwagę na akta polskich stowarzyszeń i związków społecznych znajdujące się w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim, Archiwum Państwowym w Łodzi. Zawierają one sprawozdania z kongresów RIOK autorstwa K. Zakrzewskiego. Interesujące materiały dotyczące go jako działacza oświaty robotniczej znajdują się w unikatowym zespole Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury w Łowiczu w Archiwum Państwowym Miasta Stołecznego Warszawy Oddział w Łowiczu. Odnaleźć w nim można głównie wewnętrzne okólniki sygnowane podpisem uczonego, będącego prezesem RIOK, zawierające instrukcje odnośnie do pracy wewnątrz Instytutu. Cenne informacje dotyczące działalności K. Zakrzewskiego w konspiracji podczas okupacji niemieckiej zawiera Kolekcja Związku Syndykalistów Polski znajdująca się w Archiwum Ośrodka „Karta” w Warszawie.

Z punktu widzenia pracy doskonały materiał badawczy znajduje się Dziale Rękopisów Biblioteki Narodowej w Warszawie. Jest nim biogram K. Zakrzewskiego zawarty w wykazie członków organizacji „zetowych” działających w latach 1886–1966 autorstwa Zofii Dłużewskiej-Kańskiej, Tomasza Piskorskiego oraz Stefana Szwedowskiego. Wartościowe merytorycznie dla dysertacji doktorskiej okazały się Materiały Stefana Szwedowskiego, zawierające m.in. epitafia zmarłych członków ZSP, w tym i upamiętniające postać K. Zakrzewskiego. Nieliczne, lecz interesujące informacje o pracy uczonego w charakterze związkowca we Lwowie na początku lat trzydziestych XX w. przynosi znajdujący się w Archiwum Moraczewskich zasób Związku Związków Zawodowych.

Ciekawą charakterystykę środowiska politycznego, z jakim się utożsamiał K. Zakrzewski, zawiera także maszynopis S. Szwedowskiego *Dzieje ruchu zetowego w Polsce 1886–1945 r.* zdeponowany w Dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

W kwestii analizy założeń ideologicznych podstawą była kwerenda prasowa tych tytułów, na których łamach K. Zakrzewski zamieszczał swoje teoretyczne rozważania. Do najważniejszych należały „Przełom”, „Droga”, „Słowo Polskie” i „Front Robotniczy”. Kwerendzie poddane zostały także pisma, w których bohater rozprawy publikował z mniejszą częstotliwością: „Pion”, „Nowe Czasy”, „Głos Powszechny”, „Głos Niezależnych”, „Solidarność Pracy”, „Czarno na Białym”, „Naród i Państwo”, „Przegląd Współczesny”, „Front Pracownika Umysłowego” i „Przegląd Ekonomiczny”. Kwerenda wszystkich tych tytułów prasowych, obejmująca lata dwudzieste i trzydzieste XX w., wymagała wiele czasu i wysiłku, jednak zebrany materiał dostarczył bardzo wartościowych informacji dotyczących także działalności politycznej uczonego.

Wyniki badań zaprezentowane zostały w czterech rozdziałach. W pierwszym, zatytułowanym *Działalność naukowa*, omówiony został przebieg kariery naukowej K. Zakrzewskiego, przerywanej służbą wojskową w latach 1918–1920. Przedstawiono kulisy pokonywania kolejnych szczebli kariery naukowej, od momentu rozpoczęcia studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1918 r., aż po uzyskanie we wrześniu 1935 r. tytułu profesora historii Uniwersytetu Warszawskiego wraz ze stanowiskiem kierownika specjalnie dla niego powołanej Katedry Historii Bizancjum na tamtejszej uczelni. Analizie została poddana problematyka badawcza, jaką podejmował K. Zakrzewski, a także jego udział w życiu naukowym Polskiego Towarzystwa Historycznego. Kolejnym niezmiernie ważnym wątkiem w jego biografii była działalność polityczna i społeczna. Tematyce tej poświęcony został drugi rozdział dysertacji *W wirze pracy politycznej i społecznej*. Zasadniczym celem badawczym było ukazanie w nim praktycznej działalności bohatera biografii w ugrupowaniach, do których należał i z którymi się utożsamiał. W tym kontekście przeanalizowano jego uczestnictwo w Związku Naprawy Rzeczypospolitej, związkach zawodowych, ze szczególnym uwzględnieniem ZZZ, oraz w Senioracie Organizacji Młodzieży Narodowej, będącą „zetową” ekspozyturą w polskich szkołach wyższych. Szczególną uwagę poświęcono także jego prezesurze w RIOK gdzie od 1936 r. aż do faktycznego końca tej organizacji w 1939 r. kierował pracami Instytutu. Kolejnym ważnym wątkiem w biografii K. Zakrzewskiego była działalność konspiracyjna w okresie okupacji niemieckiej w strukturach ZSP oraz BIP KG ZWZ, zakończona tragiczną śmiercią z rąk okupanta 11 III 1941 r. Scharakteryzowana została również jego twórczość publicystyczna pod kątem doboru tematyki i jakości stylu. W rozdziale trzecim zatytułowanym *Ideolog polskiego syndykalizmu* zaprezentowano inspiracje ideowe K. Zakrzewskiego wraz z jego własną interpretacją doktryny syndykalistycznej. W jak najszerszy sposób odtworzono jego propozycje organizacji państwa i społeczeństwa. Ostatni rozdział pracy zatytułowany *Wobec ruchów i doktryn politycznych* zawiera oceny ideologii oraz działalności ówczesnych partii i ruchów politycznych. W pierwszej kolejności przedstawiony został stosunek K. Zakrzewskiego do sanacji. Dalej zaprezentowano jego poglądy odnośnie do liberalizmu, faszyzmu, komunizmu, a także socjalizmu, anarchizmu i rodzimego nacjonalizmu. Na końcu pracy znalazły się aneksy z wybraną publicystyką bohatera biografii.

Konsekwencją przeprowadzonych badań są następujące wnioski: K. Zakrzewski trafnie jest uznawany za pioniera polskich badań historycznych nad dziejami Bizancjum. Początkowo bizantynistyka stanowiła w Polsce obiekt zainteresowania głównie filologów klasycznych, a dopiero K. Zakrzewski jako pierwszy badania nad dziejami Bizancjum wprowadził do rodzimej nauki historycznej. Choć problematyka bizantyjska była kluczowa w jego pracy badawczej, interesował się także społecznymi i ekonomicznymi okolicznościami upadku Cesarstwa Rzymskiego oraz rozpadem kultury antycznej. Jego dokonania na polu

badawczym stawały się przedmiotem ożywionych dyskusji na kongresach, co oznaczało, że wprowadzał on w obieg nauki historycznej nowe postulaty badawcze. Kwalifikacje naukowe K. Zakrzewskiego zostały docenione, kiedy w 1935 r. powierzono mu kierownictwo pierwszej w Polsce Katedry Historii Bizancjum na Uniwersytecie Warszawskim. Dzięki temu uzyskał możliwość wpływu na rozwój rodzimych badań nad dziejami Bizancjum. Niewątpliwie jego autorskim projektem było stworzenie stowarzyszenia naukowego — Polskiego Towarzystwa Bizantyńskiego, mającego zintegrować środowisko polskich bizantynistów. Ze względu na wybuch drugiej wojny światowej nie udało mu się sfinalizować tego projektu. Tragiczna śmierć K. Zakrzewskiego zakończyła też pewien etap rozwoju polskiej bizantynistyki. Po wojnie nie odtworzono Katedry Historii Bizancjum, nie udało się bowiem znaleźć nikogo, kto mógł dorównać poziomem wiedzy i doświadczeniem badawczym jej przedwojnemu kierownikowi. Co ważne, pomiędzy jego pracą naukową a publicystyką polityczną widać wyraźny związek. W społeczeństwie antycznej Grecji i starożytnego Rzymu K. Zakrzewski doszukiwał się bowiem postaw obywatelskich mogących być wzorcem dla członków przyszłego społeczeństwa syndykalistycznego. Z kolei pogrążona w kryzysie ekonomicznym Europa nasuwała uczonemu skojarzenia z epoką upadku Cesarstwa Rzymskiego. Koncepcje przekształcenia ustroju państwa zgodnie z syndykalistycznymi wytycznymi ideowymi można więc w pewnym sensie uznać za powrót do greckich korzeni demokracji.

K. Zakrzewski dał się poznać jako aktywny działacz polityczny i społeczny. Znamienne, że był nie tylko formalnym członkiem większości wymienionych w niniejszej pracy organizacji, ale także wspierał je swoją ideowością, erudycją oraz sprawnym piórem. Z czasem poświęcił się bezpośredniej działalności w ruchu związkowym, czego przykładem było jego aktywne uczestnictwo w lwowskich strukturach ZZZ, później zaś — we władzach centrali oraz prezesura w RIOK. Co ważne, w działalność związkową zaangażował się w pełni dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych XX w. Nie zaniedbywał również pracy w organizacjach „zetowych”, zasiadając w Senioracie OMN, a także w Centralizacji Związku Patriotycznego. Należy podkreślić, że pomimo swoich utopijnych przekonań ideowych był odpowiedzialnym i skutecznym działaczem związkowym. Będąc członkiem związku, cieszył się zaufaniem Centralnego Wydziału ZZZ i potrafił sprawnie pacyfikować narastające konflikty w łonie tej organizacji, czego dowodem była misja K. Zakrzewskiego w 1936 r. do Lwowa.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że ulubioną sferą działalności społecznej K. Zakrzewskiego była praca na rzecz oświaty robotniczej. Sam będąc naukowcem i wykładowcą akademickim, z pewnością musiał być wrażliwy na edukację proletariatu. Poczucie to wynikało bezpośrednio z jego poglądów politycznych. Wierzył bowiem, iż edukacja klasy robotniczej była drogą do jej wyzwolenia. W jego opinii tylko wykształcony i dzięki temu świadomy swojej roli społecznej robotnik mógł przejąć kierownictwo gospodarcze i polityczne w przyszłym, syndykalistycznym państwie polskim. Nie bez przyczyny w 1936 r. objął prezesurę w RIOK, instytucji oświatowej działającej w ramach ZZZ. Można postawić tezę, że to za jego rządów RIOK stał się organizacją o wyraźnie syndykalistycznym profilu ideowym. Pod jego kierownictwem Instytut starał się prowadzić pracę kulturalno-oświatową oraz ideowopolityczną wśród robotników, co było zadaniem trudnym ze względu na niechęć sanacyjnych władz do tej organizacji, a także targające nią konflikty wewnętrzne. W obliczu wewnętrznych walk pomiędzy anarchosyndykalistami a sorelistami oraz wyraźnej infiltracji komunistycznej Instytutu K. Zakrzewski z wyboru stał się jedynie ich biernym widzem. Niestety, jego praca nie przyniosła pożądanych efektów, a pod koniec lat trzydziestych XX w. RIOK konsekwentnie tracił na znaczeniu.

K. Zakrzewski był zdeklarowanym syndykalistą uchodzącym za najwybitniejszego i zarazem najbardziej oryginalnego teoretyka tej idei na ziemiach polskich. Co ważne, ideolog zmodyfikował doktrynę syndykalizmu, odrzucając jego anarchistyczną wymowę i prze-

kształcając go w ideologię propaństwową. W efekcie stworzył oryginalną, polską wersję syndykalizmu, wyróżniającą się na tle zagranicznych doktryn syndykalistycznych.

Trudno nie zauważyć, że polityczne nadzieje K. Zakrzewski wiązał z sanacją — środowiskiem, które — jak pokazała praktyka polityczna — nie dawało szans na realizację jego projektów społecznych. Sanacja, z którą się identyfikował jako najważniejszą po 1926 r. siłą polityczną, pod hasłem rzekomego pozbawienia wpływu partii politycznych na rząd i prezydenta Polski miała zrealizować ideał syndykalistycznego państwa wytwórców. Warto zaznaczyć, że tę interpretację ideolog łączył z bezkrytycznym wręcz kultem marszałka J. Piłsudskiego. W opinii autora rozprawy analiza poglądów K. Zakrzewskiego uzupełniła wiedzę na temat teorii ustrojowych tworzonych przez intelektualistów związanych z ruchem sanacyjnym. Syndykalizm miał być w jego opinii podstawą działalności obozu pomajowego, mitem społecznym, wokół którego należało organizować społeczeństwo polskie w walce o silne i samorządne państwo. Praktyka polityczna obozu sanacyjnego okazała się diametralnie różna od wyobrażeń uczonego. Co interesujące, coraz bardziej widoczne tendencje autokratyczne obozu nie były przez K. Zakrzewskiego jednoznacznie krytykowane, stwierdzał jedynie, iż przemiany społeczne wprowadzono zbyt wolno. Dopiero powstanie w 1937 r. OZN skłoniło go do opowiedzenia się przeciwko rządowi sanacyjnym. Obóz polityczny, który miał przynieść syndykalistyczne wyzwolenie polskiej klasie robotniczej, w końcu lat trzydziestych stał się jednym z głównych przeciwników K. Zakrzewskiego.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że K. Zakrzewski szukał w ówczesnym świecie antidotum na dominację systemu liberalno-kapitalistycznego. Zdając sobie sprawę, iż wprowadzenie w życie syndykalistycznego ideału społecznego byłoby przedsięwzięciem trudnym do realizacji, uczonego doszukiwał się syndykalistycznych elementów w innych doktrynach politycznych. Postrzeganie rzeczywistości przez pryzmat syndykalizmu doprowadziło go do zaskakujących wniosków, zwłaszcza w kwestii oceny ideologii totalitarnych. Problem ten szczególnie uwidocznił się w przypadku stosunku do doktryny faszystowskiej. Nie ulega wątpliwości, że początkowej fazie swojej działalności publicystycznej, przypadającej na drugą połowę lat dwudziestych XX w., K. Zakrzewski uległ fascynacji społecznymi przemianami propagowanymi przez partię B. Mussoliniego we Włoszech. Będąc przekonany, iż włoski faszyzm zainspirowany został ideą syndykalistyczną, uczonego się łudził, że w państwie przejętym przez faszystów narodziłaby się nowa rewolucja społeczna. Podziwiał możliwości organizacyjne tamtejszego społeczeństwa, natomiast zdecydowanie krytycznie oceniał ograniczenie politycznej roli związków zawodowych poprzez zintegrowanie ich w ramach korporacyjnego systemu gospodarczego. Z biegiem czasu negatywnie odnosił się do stosowanej przez faszystów przemocy politycznej. Na pewno K. Zakrzewski nie był zwolennikiem faszyzmu, uważał bowiem, że Polska nie powinna być organizowana według włoskich wzorców, gdyż w warunkach rodzimych należało czerpać ze spuścizny ideowej S. Brzozowskiego. Co ważne, obserwując rozwój i dojście do władzy nazistów w Niemczech, konsekwentnie widział w nich zagrożenie dla niepodległości Polski i pokoju w Europie. W podobny sposób odnosił się do ideologii komunistycznej. Podkreślając totalitarny charakter ZSRS epoki stalinowskiej, z aprobatą odnosił się do ideologii W. Lenina, uznając jego idee odnośnie do organizacji państwa z czasów rewolucji październikowej za formę syndykalizmu. Jak widać, K. Zakrzewski stosował szeroki zakres interpretacji różnorodnych doktryn ideowych, odnajdując w nich elementy w jego opinii zbieżne z zasadami syndykalizmu.

Należy również zwrócić uwagę na katalog pojęć stosowanych przez uczonego przy charakterystyce ideologii społeczno-gospodarczych, zarówno polskich, jak i zagranicznych. W jego twórczości określenia takie, jak: nacjonalizm, „naród wytwórców”, „mit społeczny” nabierały często nowych znaczeń. Problem ten najlepiej uwidocznił się w definicji pojęć

cia nacjonalizmu. K. Zakrzewski, wywodzący się z „zetowej” tradycji ideowej, łączącej elementy ideologii narodowej z wypukleniem emancypacji polskich mas pracujących, posługiwał się określeniem nacjonalizm w zupełnie odmiennej niż endecka interpretacji. Pojęcie nacjonalizm było więc zupełnie inaczej postrzegane przez K. Zakrzewskiego niż przez polskich nacjonalistów. Podstawą ideologii nacjonalistycznej w jego interpretacji była ciągła praca zorganizowanego syndykalistycznie narodu, czyli wszystkich obywateli wykonujących pożyteczną pracę na rzecz potęgi gospodarczej i politycznej państwa polskiego. Ujmując w ramach narodu wszystkich obywateli pracujących na rzecz ojczyzny, bez podziałów etnicznych, wykluczał poza nawias społeczeństwa, a tym samym narodu, jedynie jednostki w jego ocenie pasożytnicze i nieproduktywne. Co charakterystyczne, K. Zakrzewski w drugiej połowie lat trzydziestych XX w. zrezygnował z pojęcia nacjonalizm dla określenia swoich poglądów, aby odróżnić się od wyraźnego w tym okresie wzrostu tendencji nacjonalistycznych w polskim społeczeństwie. Stąd też bez pogłębionej analizy znaczeń terminów używanych przez uczonego można łatwo dojść do mylnych wniosków, jakim np. było zaliczenie K. Zakrzewskiego przez Adama Danka w poczet narodowych syndykalistów. Krakowski politolog nie dostrzegł bowiem procesu przemian w interpretacji pojęcia naród w twórczości K. Zakrzewskiego. Dobierając w zredagowanym przez siebie wyborze pism przedwojennego syndykalisty artykuły z wczesnego okresu jego publicystyki, na ich podstawie A. Danek uzasadnia z góry przyjętą tezę¹.

K. Zakrzewski był autorem oryginalnej wizji państwa. W jego ujęciu powinno ono mieć charakter omnipotentny, z silną władzą prezydenta wybieranego w wyborach powszechnych. Państwo syndykalistyczne miało być jednocześnie uspołecznione, czyli koordynujące poszczególne szczeble samorządu terenowego i gospodarczego. Jego organizacja opierać się miała na związkach zawodowych, będących najważniejszymi ośrodkami życia społecznego. Za pośrednictwem central związkowych administracja kontrolowałaby proces produkcji przemysłowej i wiejskiej. Oznaczało to, iż wszystkie gałęzie gospodarki zostałyby uspołecznione. Co ważne, dla K. Zakrzewskiego społeczeństwo powinno być zintegrowane z państwem. Pełnię praw obywatelskich zachowałyby jedynie „wytwórcy”, czyli osoby trudniące się wartościową pracą dla państwa i społeczeństwa. Pisząc o „wytwórcach”, miał na myśli robotników, chłopów oraz — co interesujące — żołnierzy i inteligencję. W społeczeństwie syndykalistycznym nie byłoby miejsca dla klas nieproduktywnych, czerpiących jedynie zyski z pracy „wytwórców”. Podsumowując, K. Zakrzewski zakładał, że zorganizowane według jego wytycznych społeczeństwo miało się stać organizmem bezklasowym, którego obywatele z pełnym poświęceniem będą pracować dla ojczyzny i dobra wspólnego.

Założenia teoretyczne prezentowanej przez K. Zakrzewskiego polskiej wersji syndykalizmu, choć tworzone z pobudek szlachetnych, służących wyzwoleniu polskiej klasy robotniczej w ramach uspołecznionego państwa, były w polskich realiach całkowicie utopijne. W związku z brakiem spójności w założeniach ideowych jego rozważania dla większości czytelników niewtajemniczonych w arkanach doktryny syndykalistycznej mogły pozostawać niezrozumiałe. Brak recepcji ideologii syndykalistycznej w szerokich warstwach społeczeństwa miał odzwierciedlenie w postępującej marginalizacji tego środowiska na ówczesnej polskiej scenie politycznej. Dęczeni rozłamami, niezrozumiani i osamotnieni w swojej walce syndykaliści nie potrafili stworzyć silnego organizacyjnie ruchu.

K. Zakrzewski był najwybitniejszym polskim przedstawicielem syndykalizmu sorelowskiego — tradycji ideowej, która wraz z zakończeniem drugiej wojny światowej definitywnie

¹ A. Danek, *Narodowy syndykalizm Kazimierza Zakrzewskiego*, w: K. Zakrzewski, *Rozważania syndykalistyczne. Wybór pism*, Kraków 2012.

zniknęła z polskiej sceny politycznej. Wydaje się jednak, iż pomimo niedoskonałości doktrynalnych warto przypomnieć współczesnym dorobek teoretyczny ideologa, będący oryginalną próbą przygotowania podstaw ideowych dla obozu sanacyjnego. Należy również przywrócić pamięć o naukowcu, działaczu społecznym i politycznym, którego biografia była przykładem skomplikowanych losów pokolenia polskich intelektualistów, próbujących za pośrednictwem radykalnych idei wpływać na losy Polski.